KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Maja. — Rok 1846. Wtorek.

№ 131.

Jutro, Śty Bernard. Ostatnia Kwadra.

Wczoraj w południe odgłos wszystkich dzwonów Kościoła katedralnego ŚŚ. TRÓJCY, zwiastował zbliżanie się Miłościwego MONARCHY do tegoż przybytku BOŻEGO. N. PAN, w towarzystwie JO. Feldmarszałka Xcia Warszawskiego, gdy przybył do Kościoła, powitał GO przy *wnijściu*, otoczony Prałatami Katedry, Najprzewielebniejszy *Nikanor*, Członek N. Synodu, Arcy-Biskup Warsz: i Nowogieorgiewski, podając Krzyż ZBAWICIELA, Obraz i wodę święconą. Nastąpiły modły o Błogosławieństwo BOŻE dla miłościwego MONARCHY i NN. RODZINY. Cały Kościół był napełniony znakomitemi Osobami wojskowemi i cywilnemi. Przy wnijściu, oczekiwali Obywatele, a cały plac przyległy Lud napełniał i radosnemi odgłosami witał N. CESARZA i KRÓLA. Również i ulice, któremi N. PAN przeieżdżał, Publiczność napełniała, wynurzaiąc takież odgłosy. Następnie N. CESARZ znajdował się na paradzie wojskowej przy pałacu Łazienkowskim. Śliczna pogoda trwała do godziny 7mej wieczornej. Taras pałacu Łazienkowskiego napełniła Publiczność, a Orkiestry wojskowe wykonywały wyborowe dzieła. Wieczorem wszystkie domy Warszawy były illuminowane. — N. PAN onegdaj po przybyciu do swego mieszkania w pałacu Łazienkowskim, zwiedził nowo-wybudowany Kościół Śgo Alexandra Newskiego.

Gdy nieiednokrotne przykłady okazuią, że osoby wysyłane przez Przełożonych Klasztorów na kwestę, za samą tylko obedjencją i często bez wszelkich świadectw policyjnych kwestuią, nie tylko w tej Gubernji, w której znajduie się zamieszkiwany przez nich Klasztor, lecz i w innych, co może dać powód do nadużyć; przeto Komisja Rz: Spraw W. i D. w następstwie wydanych w tym przedmiocie rozporządzeń, któremi poleconem było, iżby Przełożeni Klasztorów przy wysyłaniu Zakonników z iednego miejsca na drugie, zaopatrywali ich w świadectwa policyjne, wezwała w r. zesz: wszystkie Władze dyecezjalne o zawiadomienie Przełożonych Klasztorów, że wolno im wydawać upoważnienia do zbierania kwesty na Klasztory iedynie w Gubernji, w której Klasztor wysyłaiący na kwestę iest położony, a zarazem o polecenie tymże Przełożonym, iżby przy wysyłaniu przez siebie kwestarzów, oprócz zaopatrywania ich w stosowne świadectwa policyjne, starali się o poświadczenie przez właściwy Konsystorz wydawanych im upoważnień na kwestę, które obejmować powinny rysopis Kwestarza, tudzież wzmiankę w iakim czasie tenże obowiązany iest powrócić do Klasztoru.

Jutro w Kościele OO. *Kapucynów* o godz: 11tej zrana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za Duszę ś. p. Karoliny z Wojciechowskich *Wojciechowskiej*, Żony Ig: Wojciechowskiego, Członka Senatu, zmarłej w dniu 13tym b. m., na które pozostały Mąż wraz z Córką i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyiaciół.

Doszła tu smutna wiadomość dla Rodzeństwa i Przyiaciół, że dnia 15go b. m. po długiej i dolegliwej słabości, zeszła z tego świata, ieszcze w kwiecie wieku, bo w 28m roku życia, w Mieście *Płocku*, ś. p. Marjanna z *Ostrzykowskich Dziaczkowska*, Żona p. o. Naczelnika Kassy Oszczędności Płockiej, pozostawiaiąc w nieutulonym żalu Męża, Córki, tkliwych Rodziców, liczne Rodzeństwo i Przyiaciół.

Zawiadamiam strony interesowane, iż zawieszony w obowiązkach swych, 26go Marca (7 Kwiet:) r. b., Woźny nadetatowy przy Trybunale Cywil: Guber: Warszawskiej w Warszawie, Franciszek *Silarski*, po wycierpianej karze, do pełnienia obowiązków Woźnego, przywróconym został. *Czaplicki*. Sekretarz *Golian*.

W Drukarni S. *Orgelbranda* wyszło dzieło: *Mappografja dawnej Polski*, przez Edwarda Barona *Rastawieckego*. Sprzedaie się po celniejszych Księgarniach Warszawskich. Cena zł. 8.

Duch postępowy objawiaiący się ciągle we wszystkich gałęziach nauk, sztuk pięknych, a nawet i rzemiosł, w niczem może tak wielkiego nieuczynił kroku iak w *cukiernictwie*. Wspominaliśmy często i nie raz w piśmie naszem, o różnych nowych wynalazkach, któremi odznaczaią się wszystkie wzorowe Cukiernie Warszawskie, wskazuiąc czem ta lub owa szczególniej celuie. U *Lessla*, gdzie od lat dawnych wszystko bywa dobre, od kilku tygodni wyrabianych iest aż dziewięć nowych nieznanych dotąd gatunków cukierków. Soki: pomarańczowy, cytrynowy, malinowy; massy: pistacjowa, orzechowa i czekoladowa, stanowią pierwiastki tych delicji, których modele z *Paryża*, podobno od sławnego *Boissego* przywiezione, wybornie (a nawet lepiej może iak nie iedna książka), z oryginałów francuzkich, na *ięzyk polski* wytłumaczone zostały.

W Księgarni Ign: *Klukowskiego*, są do nabycia nowo wyszłe z druku dzieła: *Pedagogika* czyli Nauka wychowania, ułożona przez T. *Sierocińskiego*, Profesora ięzyka Polskiego, Literatury i Pedagogiki w Instytucie Alexandryńskim; cena zł. 12. *Jerozolima wyzwolona* Tworkwata Tassa, przekład Ludwika *Kamińskiego*, tomów 2, zł. 24.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od E.N. zł. 20, i 3 starych koszul dla kaleki S. w domu Elerta.

Warszawie, którą tak hojnie pod każdym względem uposażyła natura, na iednej zbywa piękności. Brak iej *łabędzi*. O istnieniu dwóch na całe miasto, tylko wiemy. Są one w ogrodzie *Belwed-rskim*. Ten ptak który w dzieiach baiecznych *Greków*, najpiękniejszej kobiety był ojcem (Ledy), a służył do zaprzęgu pięknej bogini miłości *Wenerze*, dopiero za ZYGMUNTA I zaczął być u nas powszechnym. W innych kraiach łabędzie iuż były w wielkiej wziętości. *Franciszek I.* Król Francuzki, znaczną ich liczbę osadził na *Sekwanie*. Na *Tamizie* pod Londynem było ich raz aż 4,000. Królowa BONA *Sforcja* przesłała 3 łabędzie w darze *Radziwiłłowej*. BARBARA z tegoż domu Żona ZYGMUNTA AUGUSTA, w okolicach *Wilna*, miała wyspę łabędzi, na wzór wyspy takich ptaków na *Sekwanie*. Od dworu gust chowania łabędzi, przeszedł do prywatnych, i był czas, że chodowanie tego ptaka było arcy w modzie. Teraz liczba ich u nas iest bardzo ograniczona, i ilość ich łatwo dałaby się zliczyć.

W tych dniach wyszła Fantazja na temat polski, na fortepjan ułożona przez O. *Kolberga*; cena zł. 4. Sprzedaie się w Składach PP. Spiess i Spółki, Senewalda i Klukowskiego.

Onegdaj i wczoraj obecna Publiczność na widowiskach scenicznych, pochwałami i oklaskami dowodziła, że przedstawienie *Córek*, zjednywały zadowolenie Słuchaczów i Widzów. Onegdajsze w Wielkim Teatrze przedstawienie *Córki Regimentu*, przekonało, że wyborne wykonanie tego dzieła przez naszych Artystów, zapewnia mu trwałe powodzenie. Wczoraj w Rozmaitości w czasie pięknej komedji *Córka Adwokata*, wznawiano wielekroć oklaski, i przywołano JPanią *Chobrzyńskę* i JP. *Jasińskiego*; a *Córkę Skąpca* upięknił talent JP. Jana *Królikowskiego*, który 2-kroć został przywołany.

Listy z *Wrocławia* z d. 15go b. m. donoszą: »że w *Szląsku*, zaczęła się iuż strzyż owiec, a iednocześnie poczęto zakupywać wełnę z tegorocznej strzyży, po cenach od 15 do 18 talar: na centnarze niżej cen zeszłorocznego wiosennego iarmarku.” Oby iednak te słowa *Wrocławskiego* Korrespondenta nie sprawdziły się!

Anglja.— Do *Eberdyn* przybyło 3ch młodych *Chińczyków*, którzy chcą kształcić się na Missjonarzy. — W *Liwerpoolu* znajduie się obecnie pod zamkiem królewskim 400,000 beczek mąki. — Fregata parowa *Penelopa* przybyła z brzegów Afrykań: do *Portsmutu*; na tym statku znajduie się dowódzca eskadry krążącej w celu ścigania statków prowadzących handel niewolnikami, Komodor *Jones*, który niebezpiecznie zachorował.

Danja. — Fregata *Gefion* wysłaną została do brzegów Hiszpanji.

Francja. — Król Duński przysłał swoiego Wielkiego Koniuszego Hrabiego *Danskiold Samsoe*, aby powinszować Królowi Francuzów z powodu iego ocalenia. Hrabia miał także zlecenie złożyć Królowi Francuzów godła orderu *słonia*. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) 5go b. m. miał wyruszyć z *Algieru* w góry *Wanseris*, na czele 12tu bataljonów. Xiążę *Aumale* (Omal) 1go b. m. wyruszył z *Medeky*. — Czeladź pracuiąca w fabrykach, postanowiła corocznie ogłaszać nazwiska tych fabrykantów, którzy odznaczaią się wzorowem postępowaniem względem czeladzi. — 1go b. m. artylerzyści i żołnierze z piechoty, pobili się w *Nowym Bryzaku*; 8miu ludzi zostało pokaleczonych. — W *Kanonwil* dwie warownie i arsenał maią być wzniesione, celem uzupełnienia warowń paryzkich. — Zamek w *Blois* (Blua) będzie komplетnie odnowiony. — Dziennik *Sporów* utrzymuie, iż Anglicy bardzo łagodnie postąpili względem Maharadszacha Lahory, i dziwi się, że go zostawili niezawisłym.

Hiszpanja. — Prócz hersztów powstania w prowincji hiszpań: Galicji, Królowa uwolniła od kary śmierci wszystkich uczestników rokoszu. Stan oblężenia rozmaitych prowincji zniesiono; uwolniono oraz osoby osadzone w *Madrycie*.

Niemcy. Berlin 14 Maja.— Mówią tu o wielkiej reformie stanu obrońców, która wkrótce ma przyjść do skutku.

15 Maja. — Dziś znowu przybył do Berlina Arcybiskup Gnieznieński i Poznański *Przyłuski*. (H iS.)

Włochy. Rzym 1 Maja. — Obecnego tu Cesarsko-Rossyjsk: Posła przy dworze pruskim Barona *de Meyendorf* przyjmuie z największą uprzejmością OJCIEC Śty, Kardynałowie i inni Prałaci. Wiadomo, że Papież KLEMENS IIgi pochodził z rodziny Hrabiów *Meyendorff* i był iednym z przodków tegoż Dyplomata. (G. Pow. Pr.)

Florencja 5 Maja. — 14ście dni, które Naj: CESARZOWA Rossyjska w naszej stolicy przepędziła, minęły, i pozostaną na zawsze w pamięci naszej. Jakkolwiek dostojna Pani dwa pierwsze dni iedynie prawie w pomieszkaniu swoiem zostawała, później iednakże osobliwości miasta naszego oglądała i kilka odleglejszych zrobiła wycieczek. Przeszłego Czwartku daną była wielka biesiada w Wielko-Xiążęcej willi *Poggio Cajano*, dokąd Naj: CESARZOWA udać się raczyła, mimo nie bardzo sprzyiaiącej pogody, wraz z Wielką Xiężną Meklemburgską, Wielką Xiężniczką OLGĄ i Następcą tronu Wirtembergskiego. Wieczorem widzieliśmy dostojnych Gości w teatrze *Pergola*, który był oświetlony, a wszystkie miejsca iego zaięte. W Niedzielę, Naj: CESARZOWA i inni dostojni Goście znajdowali się na Nabożeństwie greckiem w kaplicy Hrabiego *Demidowa*, położonej za miastem w willi *Mathilda*. Dzień zakończył się

wspaniałem widowiskiem, które iakkolwiek nie było nowem w swoim rodzaiu, to iednakże ze względu ma przeznaczenie swoie. Na cześć bowiem Naj: CESARZOWEJ zarządził Wielki Xiążę architektoniczne oświetlenie, ciągnące się po lewym brzegu rzeki *Arno*, na przeciw mieszkania Naj: Pani, od *Ponte Carraja* aż do mostu łańcuchowego. W tym kierunku wznosi się kilkanaście budynków w greckim stylu, które prawdziwie czaruiący widok sprawiały. Wiele okrętów a pomiędzy niemi ieden z chórem śpiewaków krążyło po rzece. Wielki Xiążę Toskański z rodziną swoią przepędził część wieczoru w pomieszkaniu Naj: Pani. (Gaz. Pow. Pr.)

Wenecja 7 Maja.— Naj: CESARZOWA Ross: oczekiwaną tu iest iutro, i iuż przyszłego Czwartku opuścić ma miasto nasze. Wielka Xięźna Meklemburgska przybyła tu iuż wczoraj. Szczególne uroczystości na wyraźne żądanie N. Pani nie będą miały miejsca. (G. P. Pr.)

Turcja. — Jeszcze są przerażaiące opisy iak mahometanie okropnie obchodzą się z katolikami *albańskiemi.* Między innemi strasznemi wypadkami, są następuiące: Liczba osób tych, na wygnanie do *Brussy* wysłanych, łącznie z kobietami i dziećmi, była 150. Za niemi udał się także ich Kapłan, *Makowicz.* W czasie tego transportu zaszły okropności, które dały powód do ostatnich protestacji europejskich Posłów. Ludzie ci, według zwyczaiu tureckiego powiązani, pędzeni iak dzikie zwierzęta przez stróżów, strudzeni, nie otrzymywali nawet najpotrzebniejszej do życia strawy i ciągle w najokropniejszych mieszczeni byli więzieniach, tak, że iuż 14 z pomiędzy nich umarło. W *Salonice* kazał ich tameczny wielkorządzca zamknąć w mokrej, ciemnej stajni.— Gdy według dawnego zwyczaju panuiący Sułtan nie może nocować iak tylko w własnym pałacu, przeto w teraźniejszej podróży Sułtan odbywać będzie noclegi w namiotach, które dla niego iuż przysposabiaią z bardzo znacznym kosztem, gdyż maią być nader ozdobne.

Rozmaitości. — Przed Sądem Szeryfów w *Hull*, zdarzył się przypadek następuiący: Sędziowie byli zgromadzeni do 9tej wieczorem słuchaiąc procesu, i aby wydać wyrok, mieli udać się na naradę do pobocznego gabinetu. Przed wejściem do tego gabinetu, odebrano od nich zwykłą przysięgę, zawieraiącą formułę, iż przed wydaniem wyroku nie wezmą do siebie *ani pokarmu, ani napoiu, ani świecy.* Jeden z przysięgłych uczynił słuszną uwagę, że o tak późnej godzinie bez światła nie będą mogli czytać aktów, co istotnie zastanowiło Prezesa, Prokuratora i Sędziów. Jeden z nich znalazł iednak na to środek bez ubliżenia prawu. »Udajcie się Panowie tu do moiego gabinetu, zawołał do kolegów, tu nie ma *świecy*, ale płomień gazowy będzie nam przyświecał.” — Handel w Niemczech od nieiakiego czasu został wzbogacony nowym artykułem, zwanym *wełną leśną;* a fabryka tego artykułu, została założoną w Szląsku pod nazwiskiem *Humboldtau.* Wynalazca tego nowego przedmiotu P. *Friedlaender* z *Wrocławia,* udał się do *Paryża,* aby i we Francji swój wynalazek zaprowadzić. W wielu gałęziach przemysłu ten wynalazek może zupełną zrządzić zmianę, a dla wielu ubogich mieszkańców gór i lasów, kolce iedlin i sosen dotychczas nieużywane, mogą stać się źródłem dobrego bytu i bogactwa; P. *Friedlaender* zamienia te kolce przez pewny sposób suszenia w przędzę, następnie w tak zwaną *wełnę leśną,* bardzo sposobną do wyściełania materaców, sof i t. d.; nie ulega ona zepsuciu przez robaki, a podług nowszego sposobu, może nawet być zamienioną w papier i materję. Kolce leśne wydaią także z siebie olej, zdatny do oświetlania i bardzo tani. Pozostałości nawet po tych fabrykacjach, mogą być używane zamiast torfu do ogrzewania. Wkrótce może z tej *wełny leśnej* zaczną wyrabiać materje na suknie, szale, paletoty i t. d. — Pewien Pan postawił na straży swego Szwajcara, pókiby nienadeszła pewna osoba której oczekiwał, mówiąc: Zostań tu i udaj iak gdybyś nic nie miał do czynienia. Osoba oczekiwana nie przybyła, a Pan zapomniał odwołać Szwajcara. Nazaiutrz znalazłszy go na temże stanowisku: co ty tu robisz? zapytał; ia udaię iak gdybym nic nie miał do czynienia, odpowiedział Szwajcar. — Gdy w *Żytomierzu* przedstawiono dramę *Umarli i żywi,* dano iej na afiszu aż tyle tytułów: »*List z Rzymu, Sidła kokiety, Lekarz zmuszony, Trucizna w ręku kobiety, Pogrzeb, Grób familijny, Stalowe zwierciadło, Maski, Pokutuiący.*” — *Kwakier* iadący powozem, spotkał się w ciasnej uliczce Londynu z drugim, którego trudno było ominąć, był to kabryolet powożony przez iakiegoś Modnisia. Trzeba było aby ieden koniecznie ustąpił, lecz ani ten ani ów nie był w chęci uczynienia tego. Kwakier przez wzgląd na wiek prosił owego pustaka ażeby ominął, tem bardziej że łatwiej było przesunąć się kabryoletowi iak ciężkiemu poiazdowi. Młodzieniec odpowiedział na proźbę iego z ofuknieniem. Cóż robi Kwakier? wyjmuie spokojnie lulkę z kieszeni i palić ią zaczyna. Modniś zaś wydobywa z kieszeni gazetę i zabiera się do czytania. Przemija kwadrans w najgłębszej cichości. Skończywszy fajkę zawzięty Kwakier, przerywa milczenie mówiąc do swego przeciwnika: »Przyiacielu, iak skończysz gazetę, pożyczysz mi ią do czytania, a ia w zamian pożyczę ci lulki.” Słowa te wymówione z zimną krwią, zniewoliły przeciwnika do ustąpienia Kwakrowi. — Sławny Artysta dramatyczny *Talma*, gdy przedstawiał rolę w Londynie, otrzymał od bogatego Lorda napełnioną tabaką tabakierkę *drewnianą*, a na niej napis *dyamentami:* »Na zdrowie.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Barański Szym: Oby: z Płocka; Czapska Faustyna Dz: z Krakowa; Drac Fr: Urzęd: z Częstochowy; Gilder Jan Kasjer z Petersburga; Opałka Ernest Dz: z Mikulic; Szymański Prezes Dyr: Szczeg: Tow: Kred: Kalis:, z Kalisza. (G. P.)

DONIESIENIA.

KAWIARNIA z wszelkiemi porządkami, meblami i Billardem mahoniowym nowym, iest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Trębackiej Nr 632, wprost domu W. Steinkellera. Wiadomość na miejscu.

Są do sprzedania MEBLE mahoniowe, razem lub częściowo, następuiące: Kanapa, 2 Fotele, i 4ry Krzesła, pokryte pąsową drewnianką, przy ulicy Chmielnej Nr 1565 B, wchodząc w bramę na prawo, na dole.

Nowo wystawiona OBERŻA, tuż przy szosie Fabryczno-Kaliskiej, między Miastami *Pabianice* i *Łask*, w każdym czasie, licząc od 1go Lipca r. b., iest do wydzierżawienia. Dalsze wiadomości udziela Dominjum *Dobroń*.

Potrzebny iest CHŁOPIEC do nauki dobrej konduity i dobrego prowadzenia się, umieiący czytać, pisać i rachunki, w wieku od lat 14stu do 16stu. Wiadomość w Cukierni przy ulicy Długiej pod Nrem 583 w Hotelu Niemieckim.

Wczoraj około godziny 10½ rano, w przeieździe ulicami Podwal, Freta i Nowe Miasto, wypadł z dorożki PARASOL czarny materjalny, używany, na fiszbinach, z prętem drewnianym, gałką żółtą metalową. Uprasza się łaskawego Znalazcy o oddanie pod Nr 358, ulica Nowe Miasto, na 2m piątrze, za nagrodą.

O mil 4ry od Warszawy, w bliskości Lasów Kampinowskich, iest WIEŚ do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Wiadomość w Hotelu Krakowskim pod Nr 22.

MIESZKANIA 1go piątra, przy ulicy Nowy świat, 3, 5, lub 8, Pokoiów, ze Stajnią i Wozownią, do naięcia każdego czasu, w pałacu Olierów Nr 1264/5. — LETNIE MIESZKANIA, obok Nowego światu, w obszernym ogrodzie Frater zwanym, na pochyłości gór, pomiędzy ogrodami Foxalu, Sgo Kazimierza i Nową drogą, 2 lub 3 Pokoiki do naięcia. Bliższa informacja pod powyższym Nrem, w Sklepie Korzennym, wprost wieży straży ogniowej.

PROPINACJA w dobrach Włochy, gdzie iest przystań drogi żelaznej, wypuszcza się w dzierżawę od S. Jana r. b. Tamże iest do wynaięcia MIESZKANIE LETNIE, składaiące się z 3ch Pokoi. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu Nr 565 i 6 przy ul: Długiej, przeciw b. Arsenału.

Onegdaj w Czerniakowie w Kościele lub na Smętarzu przy Ambonie, zostawiono PARASOLKĘ Damską iedwabną, frendzlą obszytą. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

W Ogrodzie Saskim, można dostać codzień świeżej **TRAWY** na kosze, iako też wynaiąć całe Trawniki. Zgłosić się do Ogrodnika tegoż Ogrodu Hozera.

W Kantorze Urządzania Dóbr i Składu Nasion przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Nr 471, wprost pałacu Zamojskich, dostać można Koniczyny czerwonej i białej, Bobu końskiego, Lucerny, Wyki, Echinops banaticus, Jęczmienia himalajskiego i chavaljerskiego, Owsa kamczatskiego i kartoflanego, Owsa do ustalenia piasków, Esparcetty, Pimpinelli, Trawy S. Tymoteusza, Rajgrasu angielsk:, włoskiego i francuzk:; oraz Nasienia sosnowego, świerkowego, modrzewowego, jodłowego, olszowego, brzozowego, po bardzo umiarkowanej cenie.—Tamże przyjmuią się obstalunki na Cebule kwiatowe, holenderskie, iako to: Hyacyntów, Tacettów, Jonquille, Tulipanów, i oraz na wszelkie gatunki Flanc trepauzowych, oranżeryjnych, gruntowych; iakoteż wszelkich rodzaiów Róż, kamelji, Pelarjonów, Kaktusów i t. d., w którym to celu są Katalogi znanych Ogrodników Harlemski, Drezd: i Berliń:, w Kantorze Dr Betzhold.



KOCZYK dziecinny, najnowszego fasonu, na leżących resorkach, nowo-wybudowany, do sprzedania przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1776. Wiadomość u Lakiernika w drugiem podwórzu.

Komora Składowa w Warszawie. — Zawiadamia niniejszem, iż w dniu 10/22 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, w Biurze Komory Składowej w Warszawie, odbędzie się głośna in minus licytacja poczynaiąc od summy Rsr. 1200 anszlagiem oznaczonej, na reparacją Zabudowań przez nią zajmowanych. Każdy przystępuiący do tej licytacji, obowiązany iest złożyć w gotowiźnie kaucją w kwocie Rsr. 120. Warunki licytacyjne w Biurze Komory przejrzane być mogą. — Warszawa d. 4/16 Maja 1846 r. — Urzędnik do szczególnych Poruczeń, Dyryguiący Służbą Komory, *Poleski.* Za Sekretarza, *Zaborowski.*

Urząd Starszych Warszawskiego Zgromadzenia pokoiowych Malarzy. — Gdy wedle obowiązuiących przepisów, Sesja wspomnionego Zgromadzenia pod przewodnictwem delegowanego Komisarza z Magistratu, odbędzie się w dniu 9 (21) Maja r. b., Urząd Starszych wzywa zatem wszystkie indiwidua, trudniące się pokoiowem malarstwem, aby ostatecznie w tym czasie przed maiącą nastąpić Sesją, zgłaszali się do wspomnionego Urzędu, celem rozpoznania ich kwalifikacji, czyli maią być zapisani iako Pryncypałowie, lub Czeladnicy. Od tego bowiem czasu, księga Zgromadzenia iako ukompletowana, zamkniętą zostanie, a niezgłaszaiący się, sami sobie winę przypiszą gdy później utrudzenia doznaią.— Warszawa dnia 9 Maja 1846 r. — Starszy Zgromadzenia, J. G. *Küssmahli.* Podstarszy, Mich: *Godecki.* Podskarbi, Stan: *Strzyżewicz.*



Potrzebna iest SUMMA 15,000 zł. na 1szy Nr hipoteki Domu murowanego. Wiadomość powziąść można codziennie do godz: 9ej z rana, pod Nr 2590 przy ulicy Bugaj, na 2m piątrze od frontu.

Podpisany ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, że w iego tutejszej MALARNI PORCELANY, **LEKCJE** takowegoż malowania dawane będą. Damy i Panowie, którzyby życzyli pobierać takowe, mogą powziąść wiadomość w Składzie Porcelany, na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu przechodnim Rezlera zwanym, pod Nrem 451. Leopold *Müller.*

DOBRA Ziemskie w Powiecie Konińskim położone, w gruntach dobrych, z Inwentarzem korzystnym żywym i martwym, do wydzierżawienia z wolnej ręki, od S. Jana r. b., na lat 6. Wiadomość w Kantorze Urządzania Dóbr i Składu Nasion, przy ulicy Senatorskiej Nr 471. Dr Fran: Betzhold.



Przed kilką dniami, zginęła SUCZKA z wyżełków angielskich, stara, i na iedno oko ślepa. Uprasza się Znalazcy o odprowadzenie iej do Hotelu Lipskiego pod Nr 44.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Dziś, część Opery *Norma*, i 16ty raz Balet *Zimowe Zabawy.*